

Małgorzata H. Kowalczyk- Jamnicka
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Wyższa Szkoła Gospodarki
w Bydgoszczy

Nowe formy i zjawiska pojawiające się we współczesnym obrazie prostytucji młodych kobiet

Wprowadzenie

Przejawy zachowań dewiacyjnych nieletnich dziewcząt, a w tym uprawianie przez nie prostytucji, dawno już przestały być niewiele znaczącym marginesem szerszego problemu demoralizacji młodzieży. Destrukcyjne zachowania dziewcząt nie stanowią już tła dla niebezpiecznych, zbuntowanych zachowań chłopców. Dziewczęta piją, palą, stosują przemoc, są bardziej mściwe, uparte i pamiętliwe, częściej stosują radykalne mechanizmy wykluczeń z grupy aniżeli ich rówieśnicy płci męskiej. W dobie konsumpcjonizmu młodzież przechodzi przyspieszony kurs wchodzenia w dorosłość. Miarą człowieka staje się sukces, który wymaga pewności siebie i rywalizacji. Cechy te nie pasują do tradycyjnego wizerunku kobiecości. Zresztą „tradycyjna” kobiecość też już nie jest ceniona. Od dziewcząt wymaga się by były jednocześnie delikatne i twarde, skromne i bezpruderyjne, bezradne i przebojowe. Jeśli dodamy do tego osłabienie norm obyczajowych, brak podstawowej kontroli ze strony dorosłych nad poczynaniami młodych ludzi oraz upowszechniany medialnie kult konsumpcji przy znacznej rozpiętości dochodów społeczeństwa to otrzymamy źródło zachowań dewiacyjnych a w tym seksualizacji zachowań nieletnich dziewcząt.

Od czasu prowadzenia przez autorkę niniejszego opracowania, badań dotyczących prostytucji (w tym także prostytucji nieletnich) minęła dekada. To bardzo długi czas zważywszy na tempo przemian społecznych jakie miały miejsce w tym czasie. Dlatego też warto dokonać powtórnego przeanalizowania problemu prostytucji nieletnich z uwzględnieniem zmian jakie się w jego obrębie dokonały. Zmiany te widoczne są nie tylko w obszarze czynników warunkujących uprawianie prostytucji ale także w zakresie jej form.

Formy prostytucji – zmiany w obrazie zjawiska

Prostytucja jest zjawiskiem niezwykle dynamicznym. Szybkie zmiany dotyczą szeregu aspektów obejmujących przykładowo czynniki ryzyka i okoliczności sprzyjające uprawianiu nierządu, formy prostytucji, wiek osób uprawiających nierząd a także permissywne

postawy młodych ludzi wobec seksu i osób uprawiających nierząd. By prześledzić zmiany jakie dokonują się w obrazie zjawiska należy przede wszystkim sprecyzować pojęcie prostytutki. Obecnie możemy dostrzec pewne zmiany w obyczajowości objawiające się większą swobodą seksualną a to jednocześnie utrudniać może jednoznaczną identyfikację zachowań w sferze seksualnej i wyznaczenie granicy między normą a patologią. Przyjmując przykładowo definicję prostytutki według WHO możemy potraktować ten proceder, jako usługę seksualną o charakterze dynamicznym i adaptacyjnym, która pociąga za sobą transmisję pieniędzy pomiędzy usługodawcą a usługobiorcą¹. W definicji tej mamy do czynienia z wyeksponowanym pierwiastkiem materialnym charakteryzującym układ usługodawcy i usługobiorcy. Przyjmując ten właśnie czynnik ekonomiczny jako zasadniczy wyróżnik analizowanego zjawiska i jego usługową formułę można by zastanowić się nad kwestią ciągłości takiego układu jak i formalną jego stroną czyli charakterem relacji między usługodawcą a usługobiorcą. W najbardziej rygorystyczny sposób kwestię tę rozstrzygnął wiele lat temu A.C. Kinsey, który uznał, że nawet jednokrotne wynagrodzenie osoby za stosunek seksualny znamionuje nierząd.² Należy zwrócić uwagę, że w tej bardzo rygorystycznej (a zatem i mało przydatnej) definicji, istotna jest bezpośrednia zależność przyczynowo- skutkowa wiążąca konkretną usługę (czyli akt seksualny) z zapłatą następującą po realizacji tej usługi, przy czym autor przyjmuje, że formą tej zapłaty powinny być pieniądze. Zatem w tak zawężonym pojęciu nie mieściłyby się te formy zachowań, w których ekwiwalent materialny nie pojawia się bezpośrednio po akcie seksualnym ale ma charakter pośredni np. opłacanie przez klienta mieszkania w którym mieszka osoba uprawiająca nierząd oraz gdy gratyfikacja materialna przybiera inną postać np. kosztownych prezentów. W przytoczonej definicji Kinseya pojawia się dalej jeszcze jeden warunek, zdaniem autora zasadniczo charakteryzujący osoby prostytuujące się. Przyjmuje on, że nie ma znaczenia czy usługobiorcą jest osoba znana osobie prostytuującej się czy też całkowicie dla niej obca. Najważniejszym kryterium pozostaje wspomniane wynagrodzenie materialne przy czym oczywiście także ma znaczenie jaką formę ono przyjmie. Zaakceptowanie obu tych kryteriów rozszerza krąg osób, którym przypisać można zachowania nierządne. Najbardziej kontrowersyjne z punktu widzenia różnicowania zachowań, które mogą stanowić formę prostytutki bądź całkowicie się z nią nie wiązać, są przypadki osób, które często zmieniają swych partnerów seksualnych. Należy sądzić, że w pewnych okolicznościach także i te osoby

¹ J. Sztobryn – Giercuskiewicz, Psychologiczne aspekty prostytutki, Łódź 2004, s.20

² A.C. Kinsey, W.B. Pomeroy, C.E. Martin, Sexual Behavior in the Human male. Saunders W.B.Company, Philadelphia, London. 1948, s.595

mogą przyjmować od swych partnerów seksualnych cenne prezenty lub korzystać z materialnych dobrodziejstw jakie zapewnić może dobrze sytuowany partner (lub partnerka). Osoby takie mogą deklorować oczywiście całkowitą obojętność wobec wspomnianych gratyfikacji nie zmienia to jednak sytuacji, że trudno jednoznacznie odnieść się do tego typu relacji. Trudności związane z poprawnym i wszechstronnym a zatem uniwersalnym zdefiniowaniem omawianego zjawiska skłaniają do wyodrębnienia pewnych cech znamiennej dla prostytucji. Odwołując się do zróżnicowanych stanowisk prezentowanych w literaturze, McCaghy wyróżnił trzy cechy, które jego zdaniem najlepiej charakteryzują prostytucję. Pierwsza z nich dotyczy zachowania prostytutki, które dla klienta ma znaczenie seksualne i zmierza do zaspokojenia popędu bez względu na formę tego zachowania. Druga z cech wskazuje na element transakcji ekonomicznej, natomiast trzecia z przesłanek podkreśla obojętność uczuciową partnerów, których zachowanie zmierza do wymiany usług³. Charakteryzując współczesną prostytucję i mając na uwadze różnorodność jej form, na potrzeby niniejszego opracowania przyjąć można następujące cechy konstytutywne znamionujące zachowania nierządne. Przede wszystkim – przedmiotowość, a więc oddawanie się do dyspozycji innym osobom celem świadczenia usług seksualnych, których rodzaj, forma i sposób realizacji mają spełniać oczekiwania usługobiorcy. Świadczone usługi seksualne mogą oczywiście również zaspokajać indywidualne preferencje seksualne osoby prostytuującej się, jednak nie ma to znaczenia dla ustalenia istoty zjawiska. Drugą cechą, którą należy uznać za znamienne dla definiowania zjawiska prostytucji jest świadczenie wspomnianych usług zasadniczo wielu klientom. Wielość klientów sugeruje nie tylko oddawanie swego ciała do dyspozycji kolejno wielu klientom (lub grupie klientów) ale także utrzymywanie kontaktu z jednym klientem przez pewien czas jednak ze świadomością tymczasowości tego układu i gotowości do podjęcia kolejnego kontaktu. Oczywiście płeć osób, które korzystają z usług osób prostytuujących się nie ma znaczenia dla definiowania tego pojęcia. Kolejną znaczącą cechą opisywanego zjawiska jest ekwiwalent materialny. W zasadzie należy uznać, że jest to najbardziej istotna cecha, która pozwala odróżnić znamiona zjawiska prostytucji od innych zachowań nacechowanych swobodą seksualną. Ekwiwalent materialny może być rozumiany zarówno jako bezpośrednia zapłata, którą usługobiorca przekazuje prostytuującej się osobie każdorazowo po odbyciu kontaktu seksualnego, oraz jako postać mniej formalna polegająca na przykład na utrzymywaniu osoby prostytuującej się przez klienta, opłacaniu mieszkania, samochodu lub wyjazdów, kupowaniu kosztownych

³ McCaghy, *Sexual Deviance; Prostitution and Homosexuality*. In: *Deviance Behavior*. New York, London 1976, s. 348-349

prezentów co nie wiąże się z opłacaniem każdorazowo kontaktu seksualnego, choć bez wątplenia ma związek z relacją seksualną jaka dominuje w układzie między osobą prostytuującą się a klientem. Właśnie dominacja seksualności nad więzią emocjonalną jest kolejną znaczącą cechą wyróżniającą prostytutkę. Oczywiście nie można wykluczyć, że między partnerami seksualnymi pojawi się sympatia lub inna, nawet głęboka więź emocjonalna charakteryzująca kontakty nacechowane erotyzmem, w których najważniejsze jest poczucie zespolenia z partnerem towarzyszące zaspokojeniu seksualnemu. W kontaktach merkantylnych jakimi są związki klienta i osoby prostytuującej się dominuje z jednej strony dążenie do zaspokojenia potrzeby seksualnej, z drugiej strony natomiast chęć zysku. W przypadku osoby prostytuującej się osiągnięcie satysfakcji seksualnej zwykle jest drugorzędnym motywem, choć nie wyklucza to czerpania satysfakcjonujących doznań z kontaktów seksualnych z klientem. Wymienione cechy pozwalają na dość szerokie ujęcie zjawiska prostitucji i odnalezienie jej znamion także w popularnym zjawisku sponsoringu. Przyjmując, że układ ze sponsorem polega na tym, że w zamian za niezobowiązujące spotkania finansuje on na przykład studia, kupuje prezenty, opłaca mieszkanie, mamy więc do czynienia z typowo merkantylnym układem w którym obie strony nastawione są na wymianę dóbr i usług. Definityjne ujęcie prostitucji sugeruje różnorodność jej istniejących form, które również można uznać za swoisty znak czasu. Analizując na przestrzeni lat różne formy prostitucji dostrzec można charakterystyczne zmiany wiążące się ze zmianą obyczajowości, transformacjami gospodarczymi i upowszechnieniem się dostępu do internetu.

Zasadniczo prostitucję zróżnicować można według płci osoby świadczącej usługi oraz płci klienta korzystającego z usług. W ten sposób wyróżnić można prostitucję homo, hetero i biseksualną świadczoną przez kobiety i mężczyzn. Kryterium płci uzupełnić można o charakter związku co pozwala na wyróżnienie także prostitucji transwestytycznej zarówno homo jak i heteroseksualnej uprawianej głównie przez mężczyzn ale też i kobiety oraz prostitucji pederastycznej uprawianej przez chłopców w okresie przed pokwitaniem i w czasie pokwitania w wieku od 10 do 16 lat.⁴ Uwzględniając stosunek do nierządu wyodrębnić można prostitucję jawną, zawodową, której uprawianie stanowi główne źródło dochodu osoby prostytuującej się. Jej przeciwieństwem jest prostitucja okolicznościowa uprawiana przez tak zwane cichodajki, które wykorzystują w tym celu wyjazdy wakacyjne lub weekendowe. Szczególnym rodzajem prostitucji okolicznościowej może być prostitucja okazjonalna. Na jej uprawianie decydują się zwykle osoby, których sytuacja życiowa a przede

⁴ W. Bernsdorf., Socjologia prostitucji w: Seksuologia H. Giese (red). Warszawa 1976, s. 201

wszystkim kondycja ekonomiczna uległa gwałtownemu pogorszeniu na skutek nieprzewidzianych wydarzeń. Osoby te zwykle jednak porzucają proceder gdy tylko osiągną stabilność ekonomiczną.

Bardziej rozbudowane podziały prostytucji są wynikiem wprowadzenia różnorodnych kryteriów a nazewnictwo kategorii prostytutek wyodrębnionych na ich podstawie zwykle dość szybko ulega dezaktualizacji. Zawsze jednak mimo zmieniających się określeń wewnętrzne podziały wśród prostytutek istniały i istnieć będą bowiem zależą one wielu czynników takich jak miejsce uprawiania nierządu, typ klientów korzystających z usług prostytuujących się osób czy wreszcie aparycja, umiejętności zawodowe, wykształcenie a nawet wiek. W latach sześćdziesiątych Magdalena Jasińska prowadząc badania wśród warszawskich prostytutek wyróżniła siedem kategorii zróżnicowanych ze względu na miejsce uprawiania nierządu oraz „staż” w zawodzie. Najdłużej pozostające w zawodzie prostytutki określane były mianem „gwardzistek” (od starej gwardii) a niekiedy i „rosówek” . Tym mianem określano prostytutki o mało wyrefinowanej urodzie, które z tego względu wybierały dość mało oświetlone miejsca, w których trudno było dostrzec mankamenty ich urody. Natomiast biorąc pod uwagę specyfikę miejsc, w których prostytutki poszukiwały klientów wyróżniła ona „mewki”, która to popularna nazwa odnosiła się do prostytutek portowych, preferujących jako klientów marynarzy. Kolejną wyodrębnioną kategorią były „dworcowe” działające w okolicach dworców kolejowych, „ksiutówki” czyli prostytutki wybierające na miejsca swej działalności skwery, parki i plaże oraz „hotelowe” korzystające z pomocy pracowników hotelowych, przebywające w restauracjach hotelowych w poszukiwaniu klientów. Najniższą kategorią wyróżnioną przez M. Jasińską były „gruzinki” czyli prostytutki, które swych klientów prowadziły w gruzy, domy przeznaczone do rozbiórki a usługi świadczyły za najniższą opłatę⁵. W latach siedemdziesiątych popularną wśród prostytutek kategorią (choć wcale nie elitarną) były tak zwane „arabeski” czyli kobiety gustujące w klientach pochodzących z krajów arabskich. Przeciwnieństwem arabesek i faktycznie elitarną kategorią były i są nadal call-girls, którą to kategorię wyróżnia między innymi B. Hołyst.⁶ Uznawane powszechnie za najwyższą wśród prostytuujących się kobiet kategorię, call - girls zapewniają sobie ten status przede wszystkim wysokością pobieranych za swoje usługi stawek oraz kwalifikacjami zawodowymi. Jednak i wśród nich istnieje pewne zróżnicowanie. Do najbardziej luksusowych call-girls zainteresowani ich usługami mogą trafić jedynie dzięki rekomendacji któregoś ze stałych klientów, bądź po poleceniu przez inną prostytutkę tej

⁵ M.Jasińska, Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt. Warszawa 1967, s. 9 i dalsze

⁶ B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s.676

samej klasy. W latach siedemdziesiątych znamienny dla warszawskiego, choć nie tylko, środowiska wielkowiejskiej prostytucji był podział, który przedstawił S. Akoliński. Poza wskazaną wyżej kategorią call- girls wymienił on także prostytutki dewizowe, zwane „eskami”, które poza call - girls stanowiły swego rodzaju arystokrację zawodową. Obsługiwały cudzoziemców, dysponowały wymiennymi walutami. Miały własne mieszkania albo dysponowały pokojami hotelowymi, „grzecznościowo rezerwowanymi”. Nierzadko bywało i tak, że odwiedzały gości hotelowych w pokojach przez nich zajmowanych. Inną popularną kategorią były „lokalówki” poszukujące klientów w lokalach (kawiarnie, lokale nocne). Były to zwykle osoby w wieku do lat 30, przystojne, ubierające się zazwyczaj dobrze i modnie. Spędzały czas przy kawę lub tanich napojach, obserwowały gości, usiłując nawiązać kontakt potencjalnymi klientami. Poważną rolę przy zawieraniu znajomości odgrywali kelnerzy, szatniarze, portierzy. Do zbliżeń intymnych wykorzystywały własne mieszkania, lokale specjalnie podnajmowane, pomieszczenia hotelowe, przygodne meliny, a nawet parki i inne miejsca publiczne. Ich przeciwieństwem były „ulicówki” zawierają znajomości w okolicach lokali rozrywkowych, kawiarni, restauracji, barów, budek z piwem itp. Charakteryzował je jaskrawy, rzucający się w oczy makijaż i ubiór, nonszalancki sposób bycia, dość ordynarny język. Kategoria ta była pod względem wiekowym dość zróżnicowana ale znamienny był niższy poziom kultury i walory osobiste. Do wykonywania usług wykorzystywały przygodne meliny podnajmowane na godziny, wszelkiego rodzaju stróżówki, pakamery itp. Najniższy odłam tej grupy stanowiły „gruzinki” oraz także wymieniane przez Jasińską „rosówki” osoby wychodzące na ulice miasta w późnych godzinach nocnych lub o świcie znajdujące klientów wśród zapóźnionych przechodniów, zwykle pijanych, nocnych pracowników dokonujących prac porządkowych w mieście, stróżów, dozorców i wielkowiejskich mętów. Były to osoby starsze, zwykle zniszczone życiem, chore, bezdomne, stanowiące najniższy szczebel w karierze prostytucji.⁷

W latach dziewięćdziesiątych popularne były także i inne formy prostytucji, których przedstawicielki określano mianem play – girls lub party – girls. Dziewczęta te najczęściej były partnerkami (hostessami) towarzyszącymi politykom lub osobom związanym z wielkim przemysłem. W latach dziewięćdziesiątych wraz z pojawieniem się agencji towarzyskich wyodrębniła się zupełnie nowa kategoria czyli tzw. „agentki”. Oficjalnie agencje towarzyskie świadczyły usługi polegające na pośrednictwie w ułatwianiu nawiązywania niezobowiązujących kontaktów o charakterze wyłącznie towarzyskim lecz w rzeczywistości

⁷ S. Akoliński, Prostytucja, w: Patologia Społeczna – Zapobieganie nr 1976/3, s. 112-113.

stały się ukrytą formą zorganizowanej prostytucji. Świadczony przez agencje towarzyskie wachlarz usług był i jest faktycznie dość szeroki bowiem oprócz kobiet na stałe zatrudnionych w agencjach i za ustaloną opłatą zaspokajających potrzeby seksualne klientów, istnieje także zawsze proponowana przez agencje „oferta specjalna” pozwalająca na zaspokojenie najbardziej nawet „wyrafinowanych” preferencji i gustów klientów. W „ofercie specjalnej” bowiem reklamują swe usługi kobiety różnym wieku, o różnym wyglądzie, kształtach i szczególnych preferencjach seksualnych. Dla sprawdzonych klientów może w ofercie specjalnej znaleźć się także świadczenie usług seksualnych przez osoby nieletnie poniżej 15 roku życia (prawnie zabronione). Również w latach dziewięćdziesiątych pojawiła się kolejna kategoria kobiet prostytuujących wyróżniona ze względu na miejsce aktywności czyli „tirówki”. Miejscami ich pracy stały się parkingi dla tirów, pobocza dróg. Oprócz wspomnianych kategorii Z. Izdebski i A. Kolarczyk- Lecyk wyróżnili jako charakterystyczne dla obyczajowości lat dziewięćdziesiątych zróżnicowane kategorie prostytutek, biorąc pod uwagę miejsce pracy, narodowości klientów, wiek, czasu świadczenia usług seksualnych i rodzaju środka płatniczego, który prostytutki przyjmują. Określenia pochodzą ze środowiska samych prostytutek – i tak w zależności od miejsca świadczonych usług wyróżniają oni: prostytutki uliczne, dworcówki, mewki (kobiety świadczące usługi w pobliżu portów), lokalowe, dyskotekowe, hotelowe, agentki (pracownice agencji towarzyskich), call – girls⁸ Podział różnicujący prostytucję nieletnich połączony z typowym przebiegiem „kariery” prostytutki przedstawił J. Kurzępa.⁹ Lolitki, świnki i mewki to standardowe określenia dziewcząt wchodzących do grupy młodocianych prostytutek. Pożądane przez klientów ze względu na wiek, atrakcyjny wygląd i domniemaną niewinność i naiwność. Z czasem po nabyciu doświadczeń w branży, obyciu się, nabraniu technicznej sprawności, mogą pójść drogą indywidualnego działania, stając się klasowymi, dobrze opłacanymi „gejszami”. Równoległe do dziewcząt o takiej pozycji, pojawiają się inne, nie afiszujące się swoją profesją, zwane od lat „cichodajkami”. Dziś dołączyły do nich prostytutki weekendowe, które podejmują tę aktywność w okresie sobotnio-niedzielnego wypoczynku. (...) Najkorzystniej w tej konstelacji wypada „gejsza”, która z reguły jest w stanie nie tylko zgromadzić odpowiednie środki do dostatniego życia, ale z czasem stabilizuje się życiowo i albo wychodzi z zawodu, albo czyni to ze stałym partnerem, zakładając równoległe własną

⁸ Por. Z. Izdebski, A. Kolarczyk – Lecyk, „Zachowania seksualne kobiet świadczących usługi seksualne” [w:] „Zachowania seksualne kobiet świadczących usługi seksualne, mężczyzn homoseksualnych i osób uzależnionych od narkotyków” red. Z. Izdebski, Zielona Góra 2000

⁹ J. Kurzępa, Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich. Oficyna Wydawnicza „Impuls” Kraków 2005, s.169.

rodzinę, rodząc i wychowując własne dzieci. Call-girls to z kolei młode dziewczęta świadczące usługi seksualne na telefon. Zwykle, jak pisze J. Kurzępa, są to licealistki, studentki lub absolwentki, które w tej działalności znalazły dodatkowe źródło dochodu. Przeciwniegi biegun stanowią zdegradowane, wyrzucone lub pozbawione z różnych powodów oparcia agencji, zaczynające samodzielną działalność. Zdarza się, że nim to ostatecznie nastąpi wpada w ręce wielu pośredników, doraźnych opiekunów, którzy sprawują nad nią pieczę do czasu, gdy przynosi im zyski. W momencie, gdy traci zainteresowanie klientów, zostaje porzucona i wpada w otchłań gier ulicznych. W drodze do najpodlejszego rodzaju kurtyzany dziewczyna aktywizuje się jako: tirówka, bocznik, szprycha, dzont a z czasem muzeum. Tirówki i boczniki prezentują tą samą klasę prostytutek. Na klientów oczekują na poboczach uczęszczanych dróg, przy przejściach granicznych, na przydrożnych parkingach. Jedyną różnicującą je cechą jest miejsce „pracy”. Boczniki przywiązane są do miejsca, w którym stoją a zatem i swoich klientów obsługują w jego pobliżu. Natomiast tirówki jeżdżą ze swoimi klientami, przede wszystkim kierowcami tirów w różne miejsca. Z kolei szprychy to dziewczęta najczęściej o dużym temperamencie i seksualnym wyuzdaniu. Są zatem w stanie zaspokoić nawet najbardziej perwersyjne oczekiwania klienta za niezbyt wygórowaną opłatą. Najniższe kategorie zamykają muzeum i dzont. Pierwsza z nich na swoją nazwę zasługuje z racji zarówno wieku jak i wyniszczających skutków intensywnej aktywności seksualnej. Natomiast dzonty to dziewczęta prostytuujące się zwykle w okolicach dworców za niewielką opłatą, którą także może być alkohol lub narkotyki.¹⁰ Warto jednak pamiętać, że nazewnictwo poszczególnych kategorii prostytutek to w pewnym sensie regionalizmy, zatem w niektórych miejscach w Polsce mogą obowiązywać zupełnie inne określenia.

Ponieważ celem niniejszego opracowania jest wyeksponowanie zmian jakie zachodzą w obrazie prostytucji nieletnich dziewcząt zatem tej kategorii należy się w tym miejscu odnieść. Wśród nieletnich prostytutek na uwagę zasługują dwie kategorie, które różnicować można ze względu na charakter kontaktów z klientami. Pierwszą z kategorii są galerianki, czyli zwykle bardzo młode 13-15 letnie dziewczęta, które świadczą usługi seksualne klientom, najczęściej bywalcom galerii handlowych. Galerianki traktować można jako synonim lolitek czy świnek przede wszystkim ze względu na ich wiek i domniemaną niewinność. Galerianki świadczą usługi seksualne w zamian za atrakcyjne i modne gadżety, markowe kosmetyki i odzież. Niekiedy praktykowaną formą jest stosowanie swoistego taryfikatora, w którym odbycie

¹⁰J. Kurzępa, op. cit. 2005, s.166-169

określonej liczby kontaktów seksualnych (również w określonej formie) jest równoznaczne z pozyskaniem określonego przedmiotu. Terenem aktywności galerianek są pasaże, galerie handlowe i przylegające do nich parkingi. Do rzadkości należy świadczenie usług w domu klienta lub w hotelu. Obu stronom zależy na dyskrecji i szybkiej transakcji. Dziewczyny te nazywane są też szlaufami, razówkami (obliczają bowiem, ile razy trzeba się oddać klientowi, by dostać od niego na przykład bluzkę), blacharami (jeśli zwracają uwagę przede wszystkim na samochód klienta), fotelikami (ponieważ preferują szybki seks w samochodach).¹¹ . Dość łatwo można rozpoznać je w galeriach handlowych. Wyróżnia je wyzywający strój, mocny makijaż, co czyni je pozornie starszymi niż są w rzeczywistości. Zwykle spacerując zachowują się dość hałaśliwie, rzucają kokieteryjne spojrzenia, wykonują zalotne gesty, poszukują bogatych klientów, klasyfikując ich po marce obuwia, ubrania, zegarka lub po posiadanych elektronicznych gadżetach. Zwykle bez skrępowania rozpoczynają flirt i otwarcie mówią o swych oczekiwaniach. Nie są zainteresowane pieniędzmi, w zamian za seks pragną konkretnych, markowych perfum, odzieży, najnowszych modeli telefonów czy modnego sprzętu elektronicznego.

E. Bielecka, która skoncentrowała swoje zainteresowania badawcze właśnie na tej kategorii nieletnich prostytutek, wyodrębniła wśród nich cztery zasadnicze profile. Pierwszy to „przeciętne” czyli normalne dziewczęta, które w zasadzie niczym specjalnym się nie wyróżniają od swoich rówieśniczek. Nie wyróżnia ich w sposób szczególny ubiór, niekiedy wyzywająco innym razem całkowicie przeciętnie, trudno je zatem wyróżnić z tłumu. Druga kategoria to dziewczęta „stereotypowe”. Opis tych dziewcząt zaczerpnięty jest z informacji zamieszczanych w kolorowych czasopismach, Internecie lub telewizji. Kategorię tę reprezentuje młoda, dynamiczna, pełna energii dziewczyna, którą wyróżnia wyzywający strój na który najczęściej składają się białe kozaczki, krótką mini spódniczka i obcisły top. Dodatkowo wyróżnia je mocny makijaż i bardzo kuszący sposób zachowania, który bywa dość wulgarny. Ich wygląd i zachowanie powinno sugerować, że są starsze niż w rzeczywistości, zwracają na siebie uwagę zachowaniem, głośnym śmiechem, okrzykami. Kolejną wyróżnioną przez wspomnianą autorkę kategorią są dziewczęta „ubogie”. Pochodzą one z rodzin o niskim statusie. Szukają bogatych klientów, którzy zapewnią im możliwość posiadania luksusowych w ich mniemaniu przedmiotów, na które nigdy przedtem nie mogły sobie pozwolić. Niekiedy powody jakimi się kierują są jeszcze bardziej prozaiczne, potrzebują pieniędzy na drobne wydatki lub na utrzymanie się w dużym mieście. Jak sugeruje

¹¹ H. i A. Bogoryja-Zakrzewscy, Szlaufy, w: Polityka nr30 (2564)z dnia 2006. 07. 29

autorka dziewczęta te charakteryzuje duży deficyt emocjonalny, potrzeba dorównania rówieśnikom. Zyski czerpane z nierządu sprawiają, że dziewczęta te czują się bardziej pewnie siebie i akceptowane. Choć zwykle wstydzą się tego co robią jednak nie rezygnują z tego. Ostatnią wyróżnioną kategorią są „elegantki”. Do tej kategorii autorka zalicza nie tylko nastoletnie dziewczęta ale także znacznie od nich starsze młode kobiety. Są zadbane, wyrafinowane, mają dobry gust, modną markową odzież, poszukiwane kosztowne gadzety. Poszukiwanie sponsora uwarunkowane jest potrzebą podtrzymaniem statusu materialnego.¹²

Drugą kategorią są tak zwane sponsorówki, czyli dziewczęta i kobiety utrzymujące kontakt z jednym lub dwoma stałymi klientami tworząc swoisty, dość stabilny układ. Sponsorem jest najczęściej mężczyzna (choć w pewnych sytuacjach rolę tę przejmować może także kobieta) zamożny, w średnim wieku proponujący pomoc finansową, która zwykle przybiera postać wynagrodzenia (za każde spotkanie lub wypłacanego systematycznie np. miesięczne), prezentów, miesięcznego utrzymania, wycieczek zagranicznych, podróży, czasami może to być nawet kupno mieszkania, czy samochodu. W zamian sponsor oczekuje dyspozycyjności w zakresie spotkań, rozmów, podróży, wyjść do kina, restauracji, na wernisaże, czy też towarzystwa na spotkaniach służbowych. Wiąże się z tym także świadczenie usług seksualnych przez osobę sponsorowaną, wedle upodobań usługobiorcy- co jest elementem łączącym to zjawisko z tradycyjną prostytutką, choć w odróżnieniu od niej, element ten nie jest jedynym i najważniejszym czynnikiem w tych kontaktach. Często seks w sponsoringu jest uważany i traktowany jako dopełnienie znajomości, postrzeganej z czasem przez jedną lub obydwie strony jako przyjaźń, koleżeństwo, a w sporadycznych sytuacjach jako pewien rodzaj związku, kohabitacji. Wiek sponsorówek jest w przeciwieństwie do galerianek bardziej zróżnicowany. Dolna granica zaczyna się zwykle od 14 lat. Nastolatki w tym wieku szukające sponsora zwykle oferują na sprzedaż swoje dziewictwo. Potem oczekiwania i wymagania sponsorówek rosną. Nastolatki, licealistki, studentki poszukują sponsora ponieważ chcą mieć wyróżniające się gadzety, markowe ubrania, kosmetyki, chesne na studia lub środki utrzymania podczas studiów. Nioletnie dziewczęta najbardziej bezpośrednio czy wręcz bezpruderyjnie redagują swoje anonse a ich oczekiwania oraz zakres usług jest sprecyzowany. W ich przypadku sponsoring to tylko zamienna nazwa dla prostytutki, lepiej brzmiąca, nie dyskredytująca choć ich kontakty z klientami ograniczają się zasadniczo do świadczenia usług seksualnych i otrzymywania stosownego ekwiwalentu za te usługi. Mimo wszystko łatwiej zaakceptować świadomość bycia utrzymanką niż prostytutką.

¹² E. Bielecka, *Zagrożona młodość. Innowacyjne formy interwencji społecznej*. Warszawa 2010, s. 124

Nie liczą one na wytworzenie się więzi ze sponsorem, nie oczekują zwierzeń, długich rozmów czy wspólnych wyjść. Studentki i starsze kobiety oprócz seksu mają do zaoferowania wspólne towarzystwo, mile spędzony czas, możliwość rozmowy na różne tematy a także nie rzadko mądrość życiową, która pozwala wcielić im się w rolę psychoterapeuty, wysłuchać problemów i trosk sponsora a nawet służyć dobrą radą. Trwałość tych zachowań wyznacza świadomość osoby sponsorowanej, że trudno byłoby jej zrezygnować z dotychczasowego poziomu życia i dlatego albo podtrzymuje dotychczasowy układ albo dąży do nawiązania nowego. Związek ze sponsorem opiera się na swoistej symbiozie. On umożliwia jej życie na odpowiednim poziomie, ona gwarantuje dobrą zabawę i nie wymaga by o nią zabiegać i odwzajemniać uczucia.

To co łączy obie kategorie nieletnich prostytutek to nie tylko niski wiek wchodzenia w proceder, to również system zaprzeczeń, który pozwala wierzyć, że to co robią nie ma nic wspólnego z prostytutką. Zainteresowane zwykle chętnie opowiadają o tym co robią, nie ukrywają pochodzenia modnych przedmiotów, jednak nigdy tego co robią nie określają mianem prostytutki. Przecież nie biorą za swoje usługi pieniędzy, same określają stawki wynagrodzenia, to one także wybierają sobie klientów i nie muszą robić tego z każdym. W ich mniemaniu to co robią w żaden sposób nie może kojarzyć się z nierządem, ponieważ prostytutki nie pracują dla siebie, stoi za nimi sutener lub właściciel agencji towarzyskiej, który zmusza je do tego by oddawały się każdemu a zyskami dzieliły z „opiekunami”. Kończąc rozważania dotyczące zróżnicowanych form prostytutki należy podkreślić, że zachowania nierządne przybierać mogą także różnorodne postaci w mniejszym lub większym stopniu odpowiadające wyodrębnionym na wstępie cechom konstytutywnym znamionującym prostytutkę. Poza tradycyjnymi formami pojawiają się także nowe, niespecyficzne, które nie zawsze spełniają wszystkie kryteria znamienne dla prostytutki. Upowszechnienie Internetu spowodowało pojawienie się tak zwanej prostytutki wirtualnej. Należałoby oczywiście zastanowić się czy można w ogóle mówić o takim zjawisku, skoro prostytutka zawsze kojarzy się z bezpośrednim kontaktem klienta i prostytutki, a w tym przypadku mamy do czynienia z przeniesieniem tych relacji w obszar nierzeczywisty. Do najpopularniejszych form należy sex-chat czyli interaktywna rozmowa za pomocą kamery internetowej. Osoba przed komputerem ma możliwość wejścia do różnych pokoi i wybrania odpowiedniej kandydatki lub kandydata. Wpisując (wypowiadając) określone komendy (życzenia) może sprawić, że wybrana osoba położy się na łóżku, zacznie się prowokująco rozbierać, namiętnie masować ciało pobudzając tym samym widza i doprowadzając do uniesień seksualnych. Praca tych kobiet polega przede wszystkim na utrzymaniu jak najdłużej zainteresowania klienta. Są to

bowiem strony płatne, a klient po zalogowaniu płaci za czas połączenia. W związku z prostytucją wirtualną pozostaje także sex telefon. Początków tego zjawiska w naszym kraju należy doszukiwać się pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Wówczas to przywędrowała to Polski z krajów Europy Zachodniej moda na rozmowy telefoniczne z dziewczętami, które namiętnym, rozmarzonym głosem mamły klientów. Sex telefon można uznać za miękką formę prostytucji. Pracować w tej branży mogą kobiety w każdym wieku, bo ani wiek ani wygląd w tym wypadku nie ma znaczenia a jedynie umiejętność utrzymania jak najdłużej zainteresowania rozmówcy.

Internet sprzyja także rozwojowi opisywanej wcześniej postaci prostytucji jaką jest sponsoring. W powszechnej opinii jest to zjawisko rozpowszechnione wśród studentów. Poglębione badania przeprowadził w tym zakresie J. Kurzępa¹³. W świadomości wielu studentów istnieje przekonanie, że sponsoring to jeden ze sposobów by móc studiować, mieć pieniądze na akademik, ksero, książki, kosmetyki czy wreszcie modne ciuchy. Prostytuujący się studenci zasadniczo nie pracują w agencjach towarzyskich, preferują anonimowość w sieci „*Milutka studentka poszukuje sponsora*”, albo „*Mam 21 lat i jestem studentem pierwszego roku. Niestety studia nie są tanie więc szukam sponsorki. W zamian oferuję niezapomniane chwile*” głoszą internetowe anonse. Utrwalają one przekonanie, że w tym wydaniu prostytucja jest jakby mniej szkodliwa, a może atrakcyjniejsza? Młodzi ludzie sprzedają się zwykle osobom wykształconym i majątnym. Obu stronom zależy na dyskrecji. Niepokoić musi jednak fakt, że zjawisko to (choć trudno ustalić obiektywnie na jaką skalę) zaistniało jednak w obyczajowości młodych ludzi będących w przyszłości siłą intelektualną kraju.

Omówienie zróżnicowanych form prostytucji, która uprawiana jest przez osoby wywodzące się z różnych środowisk, o zróżnicowanej kondycji ekonomicznej nasuwa konieczność przeanalizowania czynników ryzyka, które mogą sprzyjać uprawianiu prostytucji.

Czynniki ryzyka związane z uprawianiem prostytucji w perspektywie badawczej

Omawiając czynniki ryzyka należy zauważyć znaczną ich różnorodność w zależności od rodzaju uprawianej prostytucji. Wspominając w poprzednim podrozdziale o różnicowaniu prostytucji na homoseksualną i heteroseksualną należy również podkreślić, że przyczyny, które prowadzą do uprawiania prostytucji lesbijskiej, homoseksualnej mężczyzn i pederastycznej są odmienne niż te, które wiodą do heteroseksualnej. Ponieważ niniejsze

¹³ Wspomniane badania zostały zaprezentowane w książce pt. „Młodzi, piękni i niedrozy. Młodość w objęciach seks biznesu.”, której wydanie zapowiedziano na wrzesień 2011 roku.

opracowanie dotyczy przede wszystkim młodych kobiet zatem i czynniki ryzyka odnieść należy przede wszystkim do nich. Podobnie jak z upływem czasu zmieniają się formy prostytucji, tak też i nowego charakteru nabierać mogą czynniki pozostające w związku z uprawianiem prostytucji. Zasadniczo wyróżnić można kilka grup czynników, mających oczywiście różne znaczenie w etiologii prostytucji. Są to czynniki osobowościowe, wychowawcze, ekonomiczne, kulturowe związane przede wszystkim z przemianami obyczajowymi oraz wpływem mediów na kreowanie wizerunku współczesnej młodzieży. Zmiana obrazu prostytucji nieletnich wiąże się nierozdzielnie ze zmianą powodów jej uprawiania i czynników ryzyka, które towarzyszą temu zjawisku. Już w trakcie prowadzonych ponad dziesięć lat temu badań autorka opracowania wskazywała nie na obiektywne ubóstwo lecz subiektywne poczucie niedostatku jakie towarzyszyło badanym wówczas prostytutkom i skłaniało do podjęcia decyzji o uprawianiu prostytucji.¹⁴ Należy pamiętać, że obecnie prostytutki rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych, zarówno ze środowisk inteligentnych, jak i robotniczych, a rzeczywiste trudne warunki materialne stanowią przyczynę podjęcia procederu u niewielkiej ilości dziewcząt. Jednak nie oznacza to, że warunki bytowe nie mają wpływu na podjęcie decyzji o uprawianiu nierządu. Kobiety jak i młode dziewczęta nadal decydują się na uprawianie prostytucji z przyczyn ekonomicznych, ale trzeba podkreślić, że kieruje nimi raczej potrzeba dostępu do dóbr luksusowych. W tym przypadku prostytucja ma zapewnić środki nie na przeżycie, lecz na życie w lepszych warunkach. W takich wypadkach młodych ludzi mobilizuje niezaradność życiowa rodziców, lęk przed utratą pracy, niedostosowanie się do mechanizmów gospodarki wolnorynkowej, bierność. Obserwując zachowawcze postawy rodziców dzieci przechodzą przyspieszony kurs dorosłości biorąc „sprawy w swoje ręce”. Wiedząc, że rodzice nie są w stanie zaspokoić ich rosnących potrzeb aktywizują się w różnych formach działalności, która może przynieść zyski. Ta przyspieszona droga do dojrzałości nie odcina ich niestety od wyboru zachowań dewiacyjnych. Podobne stanowisko prezentuje również J. Kurzępa. Uważa on, że prostytucja nastolatków ze względów ekonomicznych występuje dzisiaj w mniejszości. Nazywa ją prostytucją głodową i stwierdza, że ma ona miejsce wtedy, gdy „biedna dziewczyna z patologicznej rodziny”, wiedzioną nadzieją na zmianę swojej podłej sytuacji życiowej, oddaje się za pieniądze mężczyznom.¹⁵ Zdaniem tego autora, dla obecnej młodzieży prostytucja to strategia kusząca, wobec czego jest chętnie podejmowana. Daje możliwość zarobienia

¹⁴ por. M. Kowalczyk – Jamnicka, Społeczno – kulturowe uwarunkowania prostytucji w Polsce. Bydgoszcz 1998

¹⁵ J. Kurzępa, Pułapki rozerotyżowanej świadomości - prostytucja nieletnich, W: „Remedium” nr 7-8/ 2008, s.60

„szybko i łatwo” bez konieczności posiadania specjalnych kwalifikacji czy umiejętności. Jest więc to metoda „na wyciągnięcie ręki”. Podjęciu takiej decyzji sprzyjają dominujące wśród nastolatków postawy konsumpcyjne, pociągające za sobą wzrost potrzeb przedmiotowych, generowanych z kolei przez rynek, reklamę, modę i media. Młodzież ciągle musi konfrontować własny stan posiadania ze stanem posiadania innych osób i przekazami mass-mediów, przez co czują się gorsze, jeśli nie mają nowoczesnego telefonu, iPod'a, markowych ciuchów czy drogich butów. J. Kurzępa określa taką prostytucję mianem aspiracyjnej. Mamy z nią do czynienia wtedy, gdy dziewczyna/chłopak potrzebuje „zastrzyku finansowego” w celu kontynuowania studiów, opłacenia wyjazdu językowego, czy zakupu drogiego sprzętu elektronicznego, ciuchów lub innych rzeczy świadczących o statusie materialnym. Głównym motywem, który kieruje ich działaniami, jest chęć ustawienia się w życiu i związana z tym nadzieja na wejście do grupy osób mających, zamożnych i wpływowych.¹⁶ Można zatem skonstatować, że w chwili obecnej wielokrotnie przyczyną uprawiania prostytucji jest presja konsumpcyjnego stylu życia, moda na posiadanie wciąż nowych gadżetów, markowej odzieży, kosmetyków, życie w luksusie. Konsumpcyjny styl życia sprowadza niejednokrotnie ocenę wartości człowieka do tego co reprezentuje w sferze materialnej. Kosztowny, rzucający się w oczy samochód, markowe ubrania, kolekcjonerskie przedmioty pozwalają poczuć i pokazać swoją wartość, wyróżnić się w tłumie, są wyznacznikami prestiżu w grupie. To również miara wartości człowieka stosowana powszechnie przez nieletnie prostytutki. Status młodego człowieka w grupie wyznacza jego styl, bycie „trendy” czyli modny ubiór, używanie markowych kosmetyków, czy posiadanie najnowszego sprzętu elektronicznego. Problem galerianek i sponsorówek dotyczy w dużej mierze dziewcząt z tzw. dobrych domów, zwykle średniozamożnych, w których w sferze materialnej niczego nie brakuje. Odczuwana przez dzieci z takich rodzin deprivacja potrzeb materialnych wiąże się z nieracjonalnie wysoko usytuowanymi aspiracjami, wyznaczonymi przez media i rynek, a zwykle nieadekwatnymi do możliwości finansowych rodziców. Problemem nie jest już także sposób, w jaki wchodzi się w posiadanie luksusowych przedmiotów. Media nie kreują seksu jako dopełnienia miłości lecz jako zabawę, sport, niewiele znaczące zdarzenie. „Wyrywanie”, „zaliczanie” „towarów” jest synonimem dobrej zabawy, bez tego nie może obejść się żadna impreza lub dyskoteka. Uprzedmiotowienie partnera (czego przejawem są chociażby określenia typu „ciacho”) jest najprostszą drogą do oderotyżowania seksu i uczynienia z niego elementu transakcji handlowej. Analizując czynniki etiologiczne powiązane z uprawianiem prostytucji można

¹⁶ J. Kurzępa, op. cit., 2008, s.60

stwierdzić, że realna bieda czy wręcz nędza, patologiczne środowiska rodzinne nie stanowią głównych powodów uprawiania prostytucji przez nieletnie dziewczęta. Jedyne ubóstwo jakie zagraża tym dziewczętom to ubóstwo emocjonalne, rozdzielenie seksu i miłości, świadome pozbawianie się głębokich przeżyć związanych z wchodzeniem w sferę erotyki i seksualności. Nie można jednak oddziaływać środowiska rodzinnego traktować marginalnie, natomiast warto prześledzić jakie zmiany w obrazie czynników ryzyka powiązanych z tym środowiskiem dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach. W środowisku rodzinnym dziecko obcuje z określonymi warunkami kulturowymi (obyczajowość, zwyczaje, tradycje, normy), które określają stosunek jednostki do prostytucji będący pochodną stosunku jednostki do seksualności człowieka.¹⁷ Analizując funkcjonowanie środowisk rodzinnych nieletnich prostytutek w latach dziewięćdziesiątych, autorka niniejszego opracowania wskazywała na ich niezadawalającą kondycję wychowawczą w szczególności w zakresie funkcji prokreacyjnej (społeczne osamotnienie dzieci), opiekuńczo-wychowawczej (współwystępujące przejawy patologii rodzin), socjalizacyjnej (przekazywanie wzorów społecznych), psychohigienicznej (dysfunkcjonalność emocjonalna, osłabienie a nawet całkowite zerwanie więzi emocjonalnych w rodzinie).¹⁸ W świetle wspomnianych badań nie można przypisać kluczowego znaczenia destabilizacji struktury rodzin.¹⁹ Ustalenia te uprawniają do stwierdzenia, że prawdopodobnie większe znaczenie, będą miały wzajemne relacje pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny a przede wszystkim jakość tych relacji. W rodzinach nieletnich prostytutek zaburzeniu ulegają przede wszystkim relacje wewnątrzrodzinne i to one stanowią ważniejszy czynnik w etiologii prostytucji niż sama struktura rodziny. Nie oznacza to jednak, że straty emocjonalne spowodowane rozbięciem rodziny są bez znaczenia. Utracone poczucie bezpieczeństwa, życie w ciągłym napięciu, strata zaufania, lęk przed opuszczeniem powodują, że taka sytuacja jest dla dziecka niezmiernie trudna. Od rodziców zależy jak dziecko poradzi sobie z tym kryzysem. Brak wsparcia, zainteresowania i zrozumienia, brak miłości, troski i opieki przyspieszają zerwanie więzi łączących dziecko i rodziców. Badania prowadzone przez Moczydłowską potwierdzają rolę słabości relacji wewnątrzrodzinnych w genezie prostytucji. Moczydłowska zauważyła, że wśród zjawisk powszechnie występujących w rodzinach nieletnich prostytutek wyodrębnić można konflikty małżeńskie (lub partnerskie gdy w grę wchodzi niesformalizowany układ

¹⁷ R. Gardian, . Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej. Kraków 2007, s.39

¹⁸ (por. M. Kowalczyk- Jamnicka, op. cit. 1998

¹⁹ por. M.Kowalczyk-Jamnicka,op. cit., 1998 oraz M. Kowalczyk- Jamnicka, Sytuacja opiekuńczo - wychowawcza w rodzinach nieletnich prostytutek, w: „Opieka, Wychowanie, Terapia” nr 1, Warszawa 1999

rodziców), wzajemna agresja słowna i fizyczna. Osoby najbliższe – rodzice, opiekunowie, rodzeństwo – stanowią często negatywne wzorce zachowań. Ich tryb życia jest dla dziecka lekcją relatywizmu społecznego; dzieci te mają poważne trudności z odróżnieniem tego co dobre a co złe. Dziewczęta obserwowały zachowania swych matek i siostr świadczące o znacznej swobodzie seksualnej na przykład często zmieniających się partnerów życiowych, podejmowanych pochopnie przygodnych kontaktów seksualnych (34% badanych dziewcząt ma siostry, które mają nieślubne dzieci lub zaszły w ciążę przed 18 rokiem życia). Mogło to zaowocować specyficznym „stępieniem” wrażliwości moralnej tych dziewcząt, przekonaniem, że trwałe i udane związku z jednym mężczyzną jest niemożliwy. Doświadczenia rodzinne, o których mowa, sprzyjały również wzrostowi tolerancji wobec osób utrzymujących kontakty fizyczne z wieloma partnerami i zapewne miały swój negatywny udział w wejściu dziewczyny na drogę prostytuowania się.²⁰ Z punktu widzenia rozwojowego związek matki z córką jest nie do przecenienia. A. Kępiński również dostrzega rolę szczególnego charakteru więzi między matką a córką w wyjaśnianiu genezy uprawiania prostytucji. Związek ten, jak twierdzi autor, jest matrycą, na której kształtują się dalsze powiązania uczuciowe z otoczeniem. Intymność tego pierwszego i podstawowego związku powraca dopiero w związku seksualnym. Córki blisko, pozytywnie związane z matkami, które zaspokajały im potrzeby miłości, akceptacji, czułości i opieki, będą w życiu dorosłym bardziej predysponowane do prawidłowych związków uczuciowych z osobami płci odmiennej oraz mniej narażone na wejście na drogę prostytuowania się.²¹ Dziewczęta wychowujące nawet w pozytywnych środowiskach, w których nie pojawiają się destrukcyjne wzorce, mogą również wykazywać swoiste emocjonalne upośledzenie, którego źródła tkwić będą w niekorzystnych relacjach z matkami. Matki chłodne uczuciowo, odrzucające czy nadmiernie wymagające mogą wypaczać prawidłowy rozwój emocjonalny dzieci, a konsekwencją tego będzie nieprawidłowy obraz siebie i niewłaściwe relacje z płcią przeciwną. Również na słabą kondycję rodziny w zakresie tworzenia i utrzymywania kontaktów interpersonalnych, tworzenia więzi emocjonalnych, głębokości uczuć wskazuje J. Kurzępa, który określa rodziny prostytutek mianem chitynowego pancerza wewnątrz którego brak jest ciepła, czułości, troski, wyrozumiałości, dialogu, porozumienia. Zdaniem autora coraz częstsze są sytuacje, w których młody człowiek powraca do pustego, milczącego domu, w którym fizycznie brakuje zapracowanych rodziców lub jeśli są, to są nieobecni duchowo,

²⁰ J.Moczydłowska, „Prostytucja nieletnich dziewcząt (uwarunkowania rodzinne)”, w: „Problemy alkoholizmu” nr 11/1994 s.4-5

²¹ Por. A. Kępiński, „Z psychopatologii życia seksualnego. Warszawa 2007

ponieważ zmęczenie i problemy pozbawiają ich przyjemności z przebywania z dzieckiem. W rodzinach tego typu młody człowiek odczuwa deficyt więzi emocjonalnej, nie doświadcza miłości rodzicielskiej, ani poczucia bezpieczeństwa. Rodziny te zdaniem J. Kurzępy charakteryzują się brakiem umiejętności sprawowania opieki nad dziećmi, niestabilnością emocjonalną, chłodem emocjonalnym, a także załamaniem się bądź brakiem dialogu pomiędzy rodzicami a ich dziećmi. Stan ten powoduje późniejsze pojawienie się błędów wychowawczych oraz innych problemów, które prowadzić mogą do występowania zachowań patologicznych w rodzinie.²² W prowadzonych przez wspomnianego autora badaniach główny nacisk położony został na zaniedbania rodzin w sferze emocjonalno-wychowawczej natomiast mniejszą rolę przypisuje autor zaburzonej strukturze rodzin, która jak zauważa autor nie pełni już tak znaczącej, dezorganizującej roli w życiu badanych nieletnich prostytutek, bowiem zdecydowana ich większość (2/3 badanych przez niego prostytutek) pochodzi z rodzin pełnych. Zmienia to zasadniczo obraz rodzin nieletnich prostytutek w prezentowanych we wcześniejszych badaniach.²³ Uzyskane wyniki wskazują na zmiany zachodzące w obrazie współczesnej prostytucji, w szczególności w zakresie czynników ryzyka. Obecnie zdecydowanie częściej nieletnie prostytutki wywodzą się z rodzin pełnych, w których rodzice mają zazwyczaj minimum średnie wykształcenie oraz wykonują stałą pracę zawodową lub dysponują innymi źródłami dochodu. Autor wskazuje również, że rodzin tych zasadniczo nie obciąża niewydolność wychowawcza w postaci stosowanych nieadekwatnych metod wychowawczych. Występowanie różnych form patologii rodziny ma charakter marginalny i zwykle jest redukowane życzliwą postawą rodziców wobec dzieci. Oczywiście w dalszym ciągu dysfunkcjonalność rodziny może być istotnym czynnikiem ryzyka sprzyjającym podjęciu decyzji o prostytuowaniu się przez młode osoby. Znaczny odsetek dziewcząt świadczących płatne usługi seksualne pochodzi z rodzin patologicznych, gdzie stykały się z uzależnieniem rodziców od alkoholu, przemocą fizyczną i słowną, a nierzadko również seksualną. Należy również mieć na uwadze fakt, że uprawiające prostytucję dziewczęta często stosują mechanizm idealizacji swoich rodziców mimo, że mają świadomość problemów jakie stwarza ich dysfunkcjonalny sposób życia. Ten czynnik może znacząco utrudniać poznanie faktycznej kondycji rodzin nieletnich prostytutek. Wpływ na podejmowaną przez dziewczęta decyzję o prostytuowaniu się ma kilka, a czasami kilkanaście czynników, które się wzajemnie zazębiają. Nie można mówić jedynie o złym funkcjonowaniu

²² J. Kurzępa, op. cit., 2005, s.189-196, 213

²³ Niestabilna struktura rodzin nieletnich prostytutek, objawiająca się ich rozbięciem lub niepełnym składem osobowym była istotnym czynnikiem ryzyka wskazywanym m.in. przez M. Kowalczyk- Jamnicką (1998) oraz J. Moczydłowską (1994).

rodziny i uzależnieniu rodziców jako głównych przyczynach prostytuowania się.²⁴ Czynnikiem, który zdaniem cytowanego już J. Kurzepy, ma największe znaczenie w etiologii prostytucji jest jak wspomniano absencja dorosłych w życiu emocjonalnym i duchowym badanych. Powodem tego zjawiska jest samoistne wycofanie się rodziców albo wypieranie ich z życia przez nastoletnie dzieci. Dzieci te rzadko słyszą od swoich rodziców, że są kochane, równie rzadko w rozmowach z rodzicami pojawiają się problemy dotyczące seksualności i uczuć jakie powinny towarzyszyć tej sferze życia. Seksualność osób uprawiających prostytucję jest problemem budzącym wiele kontrowersji wśród badaczy zjawiska prostytucji. Charakter pierwszych doświadczeń seksualnych i rodzaj więzi między partnerami są ściśle powiązane, z późniejszym kształtem życia seksualnego, sposobem nawiązywania kontaktów i dalszym rozwojem osobowości. Wielu badaczy zastanawiało się jaki wpływ na późniejsze uprawianie prostytucji mają pierwsze doświadczenia seksualne, wiek i charakter inicjacji seksualnej itd. Czynnikiem, który wymaga szczególnej uwagi jest bardzo wczesna inicjacja seksualna tych kobiet. Oczywiście odbycie pierwszego stosunku płciowego nawet bez zaangażowania uczuciowego nie stwarza ryzyka pojawienia się demoralizacji jaką niewątpliwie jest prostytucja ale stanowić może jeden z zespołu warunków rzutujących na dalsze relacje i kontakty seksualne. Należy sądzić, że to nie wiek inicjacji seksualnej będzie odgrywał największą rolę w kształtowaniu się seksualności jednostki ale raczej to, w jakiej atmosferze kontakty te się odbywały, z kim zostały zainicjowane oraz jakie okoliczności towarzyszyły podjęciu tego kroku. Zdaniem R. Gardiana zgodnie z teorią uczenia się - pierwsze doświadczenia mają niebagatelny wpływ na następne. Analizując wywiady, możemy zaobserwować, że respondentki podjęły inicjację seksualną w różnym wieku i pod wpływem różnych czynników.²⁵ Problem przedwczesnej inicjacji seksualnej wśród badanych przez siebie dziewcząt uprawiających prostytucję uwzględniła także J. Moczydłowska. Uważa ona, że często kontakty seksualne tych dziewczyn odbywają się w sposób nieprzemyślany, przypadkowy z przygodnie poznanymi mężczyznami. Sprzyja temu patologicznie funkcjonujące środowisko rodzinne, które nie przekazuje swym dzieciom takich wartości, jak: miłość, szacunek dla siebie i drugiej osoby, odpowiedzialność, partnerstwo. Zatrważający jest również poziom wiedzy badanych prostytutek na temat środków antykoncepcyjnych, co skłania do refleksji na temat prowadzonej w szkołach i domach edukacji seksualnej.²⁶ Do

²⁴ K. Charkowska, Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet, Kraków 2010, s.105

²⁵ R. Gardian, op.cit.,2007, s.79-80

²⁶ J. Moczydłowska, . Problem przedwczesnej inicjacji seksualnej dziewcząt z zaburzeniami zachowania, w: „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 7/ 1992, s.96

podobnych wniosków doszedł J. Kurzępa, który zauważył, że 36% badanych przez niego dziewcząt inicjowało aktywność seksualną w sposób przygodny, szybki, anonimowy i ordynarny, a często także grupowy. Takie podejście do seksu, może skutkować tym, że osoba będzie śmieiej i chętniej podejmować takie zachowania w przyszłości. A to z kolei może doprowadzić do sytuacji, w której zmieni się ich podejście do seksu na bardziej komercyjne, z czasem będą kalkulować i szukać klientów. W dodatku wzmożona aktywność seksualna sprawia, że osoba przyzwyczaja się do tak dużej intensywności kontaktów seksualnych co staje się dodatkowym czynnikiem utrudniającym zrezygnowanie z prostytuowania się. Znaczącą rolę w procesie socjalizacji młodzieży pełni grupa rówieśnicza. Według J. Kurzępy grupa rówieśnicza spełnia przede wszystkim funkcję grupy towarzyskiej, dostarczających rozrywki i zabawy. (...) Jednocześnie we wskazaniach prostytuujących się dziewcząt na wysokiej pozycji uplasowała się funkcja, która określić można jako powierniczą, gdyż grupa jest oparciem, w niej jednostka poszukuje rady. (...) Dziewczyna, która znajduje w grupie rówieśniczej przyjazną, życzliwą atmosferę, traktuje ją jako bardzo atrakcyjną, przyjmuje w swoich zachowaniach wzorzec kształtowany przez młodzież. Następuje to w wyniku wycofania się dorosłych z procesu wychowania. Dziewczyna kształtuje swoje zachowanie w drodze własnych poszukiwań, eksperymentów i zaspokajania żądz. Staje się podatna na rówieśnicze zachęty, poza tym wobec powszechnego praktykowania określonych zachowań bądź ich powtarzania uznaje je za ogólnie obowiązujące, przyswaja i odtwarza.”²⁷ Grupa propagować może dość zróżnicowane wzorce moralne, co zachęca członków grup do podejmowania zachowań ryzykownych oraz wątpliwie moralnych wyborów. Nie rzadko w ten sposób krystalizują się u młodzieży nowe normy, postawy, systemy wartości, a zatarciu ulegają te, które zostały wpojone przez rodziców. W grupach rówieśniczych zachowania nie są z reguły przez nikogo kontrolowane. Są odzwierciedleniem wzorców medialnych: idoli, gwiazd, czy ludzi show biznesu, które są bezkrytycznie powielane, a najbardziej szokujące zachowania jakim jest uprawianie nierządu nie muszą wywoływać ani zażenowania, ani potępienia.²⁸ Podobny mechanizm wpływu grupy na kształtowanie się zachowań dewiacyjnych, ale w odniesieniu do destrukcyjnych środowisk podkulturowych nakreśliła J. Moczyłowska. Z badań prowadzonych przez tę autorkę wynika, że aż 97% dziewcząt przed umieszczeniem w placówce resocjalizacyjnej była w mniejszy lub większym stopniu związana z jakąś grupą podkulturową. Zdecydowana większość należała do jakiejś grupy z silnie rozwiniętymi pierwiastkami chuligańskimi. Bardzo często preferowaną formą spędzania

²⁷ J. Kurzępa, op.cit., 2005, s.135

²⁸ J. Kurzępa, op.cit., 2005 s. 163 i dalsze

czasu wolnego było przesiadywanie w barach, mieszkaniach czy w innej tak zwanej „miejscówce”, gdzie odurzali się alkoholem, klejem, rozpuszczalnikiem lub innymi inhalatorami. Do często powtarzających się zdarzeń należały włamania i kradzieże w celu zdobycia alkoholu, papierosów lub środków na ich kupno. Zasady, jakimi się kierowali członkowie takich grup, opierały się na braku poszanowania cudzej własności, nie uznawaniu autorytetów, odrzuceniu nauki szkolnej i pracy zawodowej. W swoim postępowaniu często kierowali się agresją i brutalnością, determinacją w czynieniu zła i łamaniu powszechnie przyjętych norm moralnych, patologiczną odwagą i brak poczucia winy. Dziewczęta pełniły w tych grupach rolę „wabia”, czyli nawiązywały kontakt z przygodnie poznanymi mężczyznami i pod pozorem gotowości do odbycia z nimi stosunku seksualnego wyprowadzały ich w jakieś ustronne miejsce, gdzie jej „towarzystwo” biło, zastraszało i okradło delikwenta. Nawiązywanie tego typu kontaktów stanowiło później dla nich swoistą „szkołę” zdobywania klientów, z którymi utrzymywały kontakty seksualne. Dziewczyny te były w znacznym stopniu psychicznie uzależnione od grupy, chciały zajmować w niej eksponowane miejsce, a kluczem do tego były pieniądze zdobywane drogą nierządu. Środki finansowe, które dziewczęta zdobywały stanowiły o ich atrakcyjności i „wartości” w grupie, za ich pomocą zyskiwały przychyłność członków grupy, kupując przedmioty stanowiące dla grupy wartość czyli alkohol, papierosy, środki odurzające. Ponadto dość często bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia tego procederu były namowy ze strony koleżanek (21% badanych).²⁹ Tak więc grupa rówieśnicza obok rodziny stanowi kolejne środowisko, w którym następuje stopień wrażliwości moralnej dziewcząt, w którym zaszczepia się im prymitywne, powierzchowne, fałszywe wartości, tym samym przyczyniając się do demoralizacji i wykołejenia tych młodych osób. Ostatnia grupa czynników ryzyka wiąże się ze zmianami kulturowymi. Wśród tych czynników J. Kurzępa szczególną rolę przypisuje środkom masowego przekazu, do których zalicza przede wszystkim reklamy, Internet, techniki wideo oraz prasę młodzieżową. Oddziałują one na młodzież, na ich świat wartości oraz poziom percepcji rzeczywistości.³⁰ Silne dążenie do posiadania, eksperymentowania z seksem, zaspokajania wszystkich zachcianek, konsumpcjonizmu o czym była mowa wcześniej, pogłębiane jest przekazem mediów, które rozpisują się wyłącznie o pięknych, młodych i bogatych. Idole nastolatków bez skrępowania opowiadają o swoim rozwiązłym życiu seksualnym, o wielkich pieniądzach

²⁹ J. Moczydłowska, Wpływ subkultur młodzieżowych na prostytuowanie się nieletnich dziewcząt, w: „Problemy alkoholizmu” nr 10/1995, s. 4-6

³⁰ J. Kurzępa, op.cit., 2005 s. 191

. Utwory, które są prezentowane w radiu pełne są dźwięków kojarzonych z seksem, słowa zawarte w utworach wprost przekazują treści nasycone seksualnością, w których zawarta jest apoteoza rozwiązłego stylu życia, wolnej miłości, eksperymentowania z zachowaniami ryzykownymi. Bombardowanie treściami erotycznymi sprawia, że człowiek ciągle potrzebuje większej stymulacji, aby osiągnąć podobne efekty. Człowiek uczy się więc, że seks można sobie po prostu wziąć, nie trzeba się wcale starać. Młodzież przyjmując permissywną postawę wobec seksu funkcjonuje w realiach, w których miłość, czułość, wstrzemięźliwość seksualna to anachronizmy. Wspomniane zmiany obyczajowe wiąże ze zjawiskiem prostytutki także J. Kurzępa, który obok opisanych wcześniej prostytutki głodowej i aspiracyjnej, zauważa jeszcze jeden jej rodzaj, a mianowicie – prostytutkę kulturową. Wpisuje się ona we współczesny styl eksponowania swojego ciała jako towaru, atutu i atrybutu jednocześnie, który może przysporzyć nastolatkowi splendoru, popularności, przyczynić się do tego, że stanę się kimś znaczącym.³¹ Również zdaniem M. Przybysz – Zaremby w powszechnym konsumpcjonizmie należy doszukiwać się przyczyn prostytutki nieletnich. Zdaniem autorki coraz częściej pojawiają się „przedsiębiorcze” nastolatki z dobrych domów, które dorabiają sobie do kieszonkowego oferując usługi seksualne.³² Niestety młodzież uprawiająca prostytutkę czyni to z coraz bardziej błahych powodów. Nastolatki uznają, że seks za pieniądze to szybki, niekłopotliwy sposób zarabiania pieniędzy, rodzaj przygody, przeżycie czegoś ekscytującego w tajemnicy przed rodzicami, możliwość złamania pewnych zakazów. Co więcej – uprawianie nierządu wcale nie powoduje marginalizacji w środowisku rówieśniczym. Nikt nie nazwa procederu po imieniu, zasadniczą liczą się efekty postaci zarobionych pieniędzy, modnej odzieży czy gadżetów.

Kolejną grupę czynników ryzyka stanowią czynniki osobowościowe będące zasadniczo najbardziej stabilną grupą uwarunkowań, ponieważ nie są one uzależnione od społecznych czy gospodarczych transformacji ale zazwyczaj ujawniają skutki skrywanych głęboko dramatycznych przeżyć z dzieciństwa. J. Sztobryn – Giercuszkiewicz nie dostrzega żadnych znaczących odchylen osobowościowych, które w sposób znaczący różnicowałyby prostytutki i nieprostitutki, za wyjątkiem mniejszego zapotrzebowania prostytutek na stymulację intelektualną.³³ Trudno jednak uznać, że cechy te mogą być znamienne dla specyficznej „osobowości prostytutki” jednak można stwierdzić, żeprostituujące się dziewczęta charakteryzuje niedojrzałość, zaburzenia emocjonalne, swoisty relatywizm

³¹ J. Kurzępa, Młodość w objęciach seks biznesu, „Kultura i Edukacja”, nr 2-3/2006 s. 75

³² M. Przybysz – Zaremba, prostytutka nieletnich - czy to problem społeczny w: „Niebieska Linia” nr 5/2007, s. 31-32

³³ J. Sztobryn – Giercuszkiewicz, , op.cit 2004, s. 139-142.

moralny oraz brak umiejętności nawiązania i utrzymania prawidłowych kontaktów uczuciowych. Natomiast w sferze seksualności ustalenia badawcze sugerują, że prostytutki wykazują znaczne zaburzenia.³⁴ Można oczywiście zadać pytanie czy stanowi to przyczynę czy skutek uprawianej profesji. U wielu dziewcząt uprawiających nierząd wspomniane zaburzenia popędu seksualnego są skutkiem wczesnej inicjacji seksualnej, a ulegają one pogłębieniu pod wpływem intensywnej aktywności seksualnej. Przyczyną tych zaburzeń mogą być także doświadczane próby seksualnego wykorzystywania, nawet jeśli zostały wyparte ze świadomości. Są one zawsze przeżyciem silnie traumatycznym mającym wpływ na kształtowanie się osobowości. Takie sytuacje, jak wykazano, nie są już znamienne dla większości środowisk prostytuujących się dziewcząt. Natomiast wzajemna obojętność rodziców, brak wzorców świadczących o głębokim wzajemnym przywiązaniu rodziców powoduje, że u dzieci nie wytwarzają się w tym zakresie mechanizmy naśladownictwa. Niekorzystna atmosfera wychowawcza niesie jeszcze jedno niebezpieczeństwo, a mianowicie utrwalenia się wzorców zachowań seksualnych na poziomie zaspokojenia seksualnego nie dopuszczając do ich humanizacji. Skutkiem jest właśnie dążenie do natychmiastowego zaspokojenia potrzeby seksualnej przy wyraźnym deficycie uczuć, braku troski o partnera, niezdolności do przeżywania głębokich uczuć. Wszystko to tworzy podatny grunt do tego by rozwinęły się skłonności do uprawiania prostytucji.

Podsumowanie

Uprawianie prostytucji prowadzi do wielu, zwykle nieuświadomianych następstw związanych z degradacją fizyczną, psychiczną i społeczną. Niestety pozbawione podstaw jest przekonanie wielu młodych dziewcząt, że uprawianie prostytucji to tymczasowe zajęcie dające możliwość stworzenia sobie bezpiecznego ekonomicznego azylu. Profesja ta bardzo dotkliwie odbija się na psychice, zdrowiu osoby prostytuującej się, a skutki te odczuwalne będą nawet jeśli zakończy ona uprawianie tego procederu. Natomiast częste wśród prostytutek odsuwanie momentu zakończenia procederu niestety jest równoznaczne z uruchomieniem mechanizmu równi pochyłej. Wyeliminowanie problemu prostytucji, a prostytucji nieletnich w szczególności, jest niemożliwe dopóki istnieje popyt na usługi seksualne świadczone przez coraz młodsze dziewczęta. Zatem jedyna droga jaką należy rozwijać wiąże się z kompleksowym postrzeganiem zjawiska prostytucji, a co za tym idzie z wielozakresowym oddziaływaniem. Prostytucja bowiem to zjawisko obejmujące triadę

³⁴ Por. M. Kowalczyk-Jamnica, op.cit., 1998, oraz M. Kowalczyk – Jamnica, Charakterystyka współczesnej prostytucji w: Problemy współczesnej patologii społecznej, red. B. Urban, Kraków 1998.

prostytutka - klient – osoba wykorzystująca cudzy nierząd. Dopiero w tej szerszej perspektywie można dostrzec wszystkie zagrożenia jakie z tym zjawiskiem się wiążą.

Bibliografia

- Akoliński, S., *Prostytucja*, w: *Patologia Społeczna – Zapobieganie* 1976 nr 3
- Bernsdorf W., *Socjologia prostytutki w: Seksuologia* red. H. Giese, Warszawa 1976
- Bielecka E., *Zagrożona młodość. Innowacyjne formy interwencji społecznej*. Warszawa 2010
- Bogoryja-Zakrzewscy H i A., *Szlaufy*, w: *Polityka* nr30 (2564)z dnia 2006. 07. 29
- Charkowska K., *Zjawisko prostytutki w doświadczeniach prostytutujących się kobiet*, Kraków 2010
- Gardian R., *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytutki kobiecej*. Kraków 2007
- Hołyst B., *Kryminologia*. Warszawa 1999
- Izdebski Z., Kolarczyk – Lecyk A., *Zachowania seksualne kobiet świadczących usługi seksualne* [w:] Z. Izdebski (red)*Zachowania seksualne kobiet świadczących usługi seksualne, mężczyzn homoseksualnych i osób uzależnionych od narkotyków*, red Z. Izdebski Zielona Góra 2000.
- Jasińska M., *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*. Warszawa 1967.
- Kinsey A.C., Pomeroy W.B., Martin C.E., *Sexual Behavior in the Human male*. Saunders W.B.Company, Philadelphia, London 1948.
- Kępiński A., *Z psychopatologii życia seksualnego*. Warszawa 2007.
- Kowalczyk- Jamnicka M., *Społeczno – kulturowe uwarunkowania prostytutki w Polsce*. Bydgoszcz 1998.
- Kowalczyk – Jamnicka M., *Charakterystyka współczesnej prostytutki w: Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Kraków 1998.
- Kowalczyk – Jamnicka M., *Wczesna aktywność seksualna a uprawianie nierządu*, w: *Problemy Rodziny* nr 5-6/1997
- Kowalczyk – Jamnicka M., *Środowiskowe uwarunkowania prostytutki nieletnich dziewcząt (rodzina, szkoła, rówieśnicy)*, w: *Problemy Rodziny* nr 5-6/1997
- Kowalczyk – Jamnicka M., *Sytuacja opiekuńczo - wychowawcza w rodzinach nieletnich prostytutek*, w: „Opieka, Wychowanie, Terapia” nr 1/1999
- Kurzępa J., *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytutce nieletnich*. Kraków 2005. Kurzępa J., *Pułapki rozerotyżowanej świadomości - prostytutka nieletnich*, W: „Remedium” nr 7-8/2008.
- Kurzępa J., *Młodość w objęciach seks biznesu*, „Kultura i Edukacja”, nr 2-3/2006
- McCaghy Ch., *Sexual Deviance; Prostitution and Homosexuality*. In: *Deviance Behavior*. New York, London 1976.
- Moczydłowska J., *Problem przedwczesnej inicjacji seksualnej dziewcząt z zaburzeniami zachowania*, w: „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 7/1992.
- Moczydłowska J.,*Prostytucja nieletnich dziewcząt (uwarunkowania rodzinne)*, w: „Problemy alkoholizmu” nr 11/1994
- Moczydłowska J., *Wpływ subkultur młodzieżowych naprostituowanie się nieletnich dziewcząt*, w: „Problemy alkoholizmu” nr 10/1995.
- Moczydłowska J. *Rodzinne uwarunkowania prostitutky nieletnich dziewcząt*, w: „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze”, nr 10/1996.
- Przybysz- Zaremba M., *Prostytucja nieletnich - czy to problem społeczny* w: „Niebieska Linia” nr 5/2007
- Sztobryn- Giercuszkiewicz J., *Psychologiczne aspekty prostytutki*. Łódź 2004.

Słowa kluczowe

Prostytucja, nieletnie prostytutki, nowe formy prostytucji, czynniki ryzyka, osobowość prostytutki

Keywords

Prostitution, juveniles prostitution, new forms of the prostitution, risk factors, personality of the prostitute

Abstract

Tło: Prostytucja jest zjawiskiem bardzo dynamicznym. Zmieniają się jej formy, obniża się wiek uprawiających nierząd, czynniki warunkujące, jednak niezmiennie pozostaje zainteresowanie świadczeniem i korzystaniem z tego typu usług. Na przestrzeni ostatnich lat pojawiły się nowe formy prostytucji. Coraz częściej nierząd przybiera formę sponsoringu uprawianego zarówno przez kobiety jak i mężczyzn. Popularne stają się interaktywne rozmowy czyli sex- chaty oraz różne formy prostytucji nieletnich dziewcząt.

Cel: zasadniczym celem opracowania było wskazanie zmian jakie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat zaszły w obrazie zjawiska. Zachodzące zmiany przeanalizowano w zakresie form wskazując na zanikające kategorie, które były charakterystyczne dla lat 70-tych, 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku (np. „arabeski”, „dewizówki”) oraz omówiono nowe formy, które odzwierciedlają różnicowania w prostytucji nieletnich dziewcząt i charakteryzują różne sposoby działania dziewcząt („szlaufy”, „sponsorówki”). Przeanalizowano także czynniki ryzyka wskazując na znaczące przemiany w obszarze warunków środowiskowych i kulturowych, które warunkować mogą uprawianie nierządu. Jednocześnie zwrócono uwagę na jedyny element etiologiczny o najbardziej stabilnym charakterze czyli osobowość osób prostytuujących się.

Metoda: W opracowaniu, które ma charakter teoretyczny wykorzystano metodę krytycznej analizy literatury.